

W kręgu tradycji - pisanka

Choć za oknem panuje nieco zimowa aura to w kalendarzu niepodzielnie rządzi wiosna. Jej wierni postaćcy- żurawie oraz skowronki dźwięcznym krokiem podskakują wśród bazi kotków, z zawziętością walczą z oznakami zimy. Tymczasem chrześcijańska tradycja świętuje Zmartwychwstanie Chrystusa- radości i niezwykłości tego dnia nie popsuje żadna zima!

Wielkanoc jest pierwszym i najważniejszym świętem chrześcijańskim o długiej historii, pięknej tradycji religijnej i jeszcze dłuższej ludycznej obrzędowości - bo czerpiącej garściami z dawnych, jeszcze prasłowiańskich praktyk. Brama pomiędzy światami - naszym ziemskim grajdołkiem i zaświatami ponownie lekko uchyla się, pierwiastki sacrum i profanum ścierają się - bo wspólnie przyszło dzielić im wielkanocną tradycję. Także tą dotyczącą symboliki jajka.

Atrybutami Wielkanocy są kolorowe zajączki, bazie ale przede wszystkim jajka: im bogaciej zdobione, tym lepiej. Od wieków jajko uznaje się za symbol tajemnicy życia, zgłębiającej jego początek. Esencja jestestwa ukryta pod skorupką rozpałała wyobraźnię już pierwszych Słowian, ale nie tylko. Pierwsze malowane jaja odkryto już w grobowcach starożytnych Egipcjan - tradycja ich zdobienia liczy więc sobie 5000 tys. lat! Dawne tradycje podkreślające rolę jajka jako niezwykłego symbolu zostały wzmocnione przez kościół poprzez rytuał ich święcenia - w Wielką Sobotę.

Jajka w tradycji chrześcijańskiej stało się symbolem Zmartwychwstałego Chrystusa, zaś ich malowanie podkreśla niezwykły akt święta. Zwyczaj ozdabiania jaj wyjaśnia legenda, wg której Maria Magdalena doświadczyła cudu przemiany skorupki jajka na barwę czerwoną. Cud dokonał się na jej oczach, uradowana rozdała kolorowe jajka głosząc Zmartwychwstanie Pańskie. Do dziś popularny jest zwyczaj malowania jaj na czerwono tzw. kraszane. W dawnej wsi podlaskiej, gdy farby do malowania nie były dostępne, pożądany efekt uzyskiwało się przy wykorzystaniu naturalnych barwników: najpowszechniej spotykanym sposobem zdobienia było ich jednolite farbowanie w *cebulniku* - wywarze z łupin cebuli, co pozwalało otrzymać kolor od jasnożółtego po czerwony. Z kolei do różnobarwnych pisanek używano się palety kolorów złożonej z: zieleni uzyskanej z rozartego żyta lub mchu, fioletu - pozyskanego z kwiatów malwy, żółci- wytwarzanej z kwitnącej pokrzywy lub kaczeńców. Obok kraszane, w świątecznym koszyku pojawiają się także pisanki- o bogatym zdobnictwie. Techniki dekoracyjne mają swoją długoletnią tradycję. Najpopularniejszą jest malowanie woskiem. Misterne wzory pisanek tworzone techniką moczenia w wosku batiku szpilkowego to podlaska specjalność, znalazła uznanie w całej Polsce. Inną jest zdobienie jajek polegające na nakładaniu na skorupkę gumek, po czym wrzuca się je do miski z barwnikiem. Po zdjęciu gumek otrzymywało się ciekawe wzory.

Moc obrzędów garść

Bez względu na rodzaj - i kraszanki i pisanki zawierają w sobie magiczną symbolikę. Tradycja obdarzyła jajka niezwykłą mocą ochronną, zwyczaj z nimi związane stanowiły naturalną ciągłość wiosennego cyklu obrzędowego (więcej o tym [tu](#)). Już samo przechowywanie malowanych jajek w domu miało zapewnić rodzinie powodzenie przez cały rok. Te same właściwości miał zwyczaj przerzucania poświęconych jajek przez dom i wszystkie budynki gospodarskie- najpierw ze wschodu na zachód, następnie z północy na południe, po czym jaja zakopywano w miejscu, w którym upadły po raz drugi. Skorupki święconych jaj dodane do pokarmu kur dawały pewność bogatych zbiorów, zaś włożone pod pierwszy złożony w stodole snopek gwarantowały ochronę przed wszędobylskimi myszami. Powszechnie praktykowanym zwyczajem było także obdarowywanie swoich krewnych pisankami. Na podlaskiej wsi do dziś popularny jest zwyczaj chodzenia z tzw. „wołoczebnym”, w tradycji katolickiej zwanym „allelują”. Mieszkańcy odwiedzali się wzajemnie życząc sobie powodzenia i obdarowując się pisankami.

Jajko nabierało magicznych właściwości tuż po poświęceniu w Wielką Sobotę. Oprócz nich do koszyka wkładano chleb, mięso lub wędliny, sól, chrzan oraz ciasto. Tak jak pisanki, każde z pokarmów ma osobną symbolikę: chleb stanowi pamiątkę cudownego rozmnożenia przez Jezusa chleba i ryb dla słuchających go ludzi nad Jeziorem Galilejskim; mięso ma zapewnić zdrowie oraz dostatek; sól jest znakiem oczyszczenia, prawdy, lecz także ma za zadanie odpędzać zło; chrzan w symbolice ludowej ma oznaczać siłę, zarówno fizyczną, jak i duchową, zaś ciasto ma symbolizować umiejętności i dążenie do doskonałości. W koszyku ze „święconką” nie

może również zabraknąć baranka, symbolizującego Chrystusa Zmartwychwstałego. Tradycja święcenia pokarmów, z których przygotowane będzie wielkanocne śniadanie sięga średniowiecza, a do Polski przywędrowała około XIII-XIV w. Magiczne właściwości jajka były wtenczas już znane od wieków...

Podczas gdy wierni kościoła katolickiego dzielą się jakim, ich prawosławni sąsiedzi święcą palmy. W regionie Puszczy Białowieskiej święta trwają o tydzień dłużej – za każdym razem są pełne magii i niezwykłych symboli. Ale to opowieść na kolejny artykuł.

Katarzyna Miszczuk